

Sygn. akt VI ACa 530/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Jacek Sadowski (spr.)

Sędzia SA – Małgorzata Borkowska

Sędzia SO del. – Jolanta Pyźlak

Protokolant: – sekr. sąd. Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Centrum (...) sp. z o.o. w W. (poprzednio (...) sp. z o.o. w W.)

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 października 2013 r.

sygn. akt XX GC 152/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 530/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (...) sp. z o.o. w W. przeciwko (...) sp. z o.o. w W. o zapłatę kwoty 119.250.10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty. Powód domagał się zasądzenia tej kwoty tytułem zapłaty za wykonanie dodatkowych prac budowlanych, które nie były objęte umową o roboty budowlane zawartą przez strony. Jako podstawę prawną swojego żądania wskazał przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.).

Podstawą wydanego przez sąd okręgowy rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 15 lutego 2010 r. strony zawarły umowę o roboty budowlane, której przedmiotem było kompleksowe wykonanie robót określonych w załączniku nr 1 do umowy, realizowanych w ramach przedsięwzięcia inwestycyjnego przyjętego do wykonania przez pozwaną (Generalnego Wykonawcę) od Inwestora (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Przedmiot umowy miał być realizowany w zakresie określonym w dokumentacji projektowej, zgodnie z zestawieniem

rzeczowo – finansowym oraz na podstawie harmonogramu realizacji poszczególnych robót. Zgodnie z § 24 umowy zmiany zakresu robót wykraczające poza zakres umowy (w tym roboty dodatkowe zamienne), wymagały pisemnego, pod rygorem nieważności, zlecenia Generalnego Wykonawcy. Zlecenie dla swej ważności miało być wystawione przed rozpoczęciem realizacji zmian i podpisane przez osoby upoważnione do reprezentacji Generalnego Wykonawcy, zgodnie z aktualnym odpisem z Krajowego Rejestru Sądowego. Na pisemne zapytanie ofertowe Generalnego Wykonawcy, Podwykonawca (powódka) był zobowiązany złożyć zweryfikowaną ofertę cenową w ciągu 2 dni od otrzymania zapytania ofertowego. W umowie zastrzeżono również, że roboty, które Podwykonawca wykona bez zlecenia lub samowolnie, odbiegając od postanowień umowy, nie będą dodatkowo wynagradzane. Wynagrodzenie za zrealizowanie wszystkich robót zleconych zgodnie z umową została określone jako wynagrodzenie ryczałtowe i wynosiło 498.104,50 złotych. Zawarta przez strony umowa była dwukrotnie zmieniana, przy czym aneks nr (...) dotyczył wykonania przez powoda robót dodatkowych, za które otrzymał on dodatkowe wynagrodzenie w kwocie 664.003,81 złotych netto. Jak ustalił sąd okręgowy w dniu 16 maja 2011 roku S. G., działający jako prezes zarządu powódki, złożył oświadczenie o zrealizowaniu zleconych przez Generalnego Wykonawcę zadań budowlanych za innych podwykonawców na kwotę 110.416,80 złotych netto. W oświadczeniu wskazano, że zlecone powódce roboty dodatkowe obciążały firmy podwykonawcze, w tym firmy elektryczne, kamieniarskie, robót sanitarnych, tynkarskie, sprzątające, murarskie. Powyższe obciążenia dotyczące robót budowlanych przedkładane były inspektorowi nadzoru budowlanego kilkakrotnie w formie protokołów do zatwierdzenia. W dniu 12 lipca 2011 roku powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) tytułem dodatkowych obciążeniowych usług budowlanych wg wykazu prac zleconych ustnie przez inspektora nadzoru (ustnie) na kwotę 74.972,30 złotych. W tym samym dniu powódka wystawiła pozwanej drugą fakturę VAT nr (...) tytułem dodatkowych obciążeniowych prac tynkarskich zleconych ustnie przez inspektora nadzoru w trakcie robót wykończeniowych, na kwotę 44.277,80 złotych. Do faktur zostały dołączone jednostronne protokoły dodatkowych robót obciążeniowych, w których zostały wyszczególnione roboty wykonane poza zakresem umowy z dnia 15 lutego 2010 roku. Faktury zostały doręczone pozwanej w dniu 12 lipca 2011 roku, a następnie zwrócone przez pozwaną bez księgowania.

W świetle powyższych ustaleń sąd okręgowy uznał wniesione w tej sprawie powództwo za nieudowodnione. Strona powodowa bowiem nie wykazała, aby faktycznie świadczyła prace dodatkowe, poza umową stron, na rzecz pozwanego. Nie wykazała również zakresu tych ewentualnych prac. Tym samym w ocenie sądu okręgowego strona powodowa, pomimo ciężącego na niej obowiązku, nie udowodniła swojego roszczenia zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Powódka nie kwestionowała, że część wykonanych przez nią robót polegała na usuwaniu wad i usterek w robotach wykonanych wcześniej przez innych podwykonawców. Powódka wskazywała, że usuwanie wad i usterek następowało na zlecenie pozwanej, a nie podwykonawców, okoliczność ta nie została jednak przez powódkę wykazana, a została zaprzeczona przez stronę pozwaną. Z samej umowy łączącej strony wynika, iż wszelkie jej zmiany miały następować w formie pisemnej, a wykonanie przez podwykonawcę robót bez zlecenia lub samowolnie, nie będzie dodatkowo wynagradzane. Jak wskazał sąd okręgowy, przyjmując nawet, że powódka prace te wykonała bez zlecenia pozwanej, nie nastąpiło wzbogacenie po stronie pozwanej. O ewentualnym wzbogaceniu można byłoby jedynie mówić po stronie innych podwykonawców, których prace były przedmiotem poprawek ze strony powodowej spółki i którzy za swoje prace otrzymali od pozwanego należne wynagrodzenie. Przede wszystkim jednak – jak podkreślił sąd okręgowy – strona powodowa nie udowodniła zakresu wykonanych przez siebie robót. Na tę okoliczność przedstawiła dowody w postaci protokołów robót dodatkowych obciążeniowych, które zostały jednostronnie podpisane przez powódkę. Zakres robót nie został zatem zweryfikowany przez pozwaną, natomiast w toku procesu pozwana zakwestionowała wykonanie wskazanych robót przez powódkę. Ponadto, jak wskazał sąd okręgowy, zakres robót został w protokołach sformułowany w sposób ogólny, uniemożliwiający ścisłą identyfikację robót. Również z zeznań przesłuchanych w tej sprawie świadków nie wynikał dokładnie zakres robót wykonanych przez powódkę. W szczególności, jak zeznał świadek W. N., wszystkie wykonane roboty były zapisywane w książce obmiarów, która następnie była przedstawiana inspektorowi nadzoru do akceptacji. Na podstawie tych zapisów miała zostać sporządzona wycena robót. Dokument taki nie został jednak przedstawiony w niniejszym postępowaniu. Powódka na potwierdzenie swoich twierdzeń przedstawiła protokoły robót, które zostały jednostronnie przez z nią podpisane, pozwana tymczasem zaprzeczyła by roboty wskazane w protokołach zostały wykonane przez powódkę bądź by stanowiły roboty dodatkowe, nie objęte umową stron. W sytuacji więc, gdy pozwana zaprzeczyła aby powódka wykonała pracę na jej zlecenie oraz

zakwestionowała rozmiar wykonanych prac zgodnie z przedłożonymi protokołami robót, to stronę powodową, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, obciążał obowiązek udowodnienia powyższych okoliczności. Zdaniem sądu okręgowego strona powodowa tych okoliczności nie udowodniła. Z tych względów wniesione w tej sprawie powództwo zostało oddalone.

Apelację od wydanego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 119.250,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, gdyby sąd odwoławczy uznał, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy albo wymagane jest w tej sprawie przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. W apelacji zawarte zostały następujące zarzuty:

a) naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.), w szczególności dowodów z zeznań świadków: W. N., S. K. i P. F. i w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że nie zostało udowodnionym przez powodową spółkę wykonanie na rzecz pozwanej robót dodatkowych, pozaumownych, wyspecyfikowanych w oświadczeniu z dnia 16 maja 2011 r. oraz w dwóch protokołach robót dodatkowych obciążeniowych,

b) naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego ds. budownictwa na okoliczność rynkowej wartości robót, dodatkowych, pozaumownych, które wykonane zostały przez powódkę i wyspecyfikowane w oświadczeniu z dnia 16 maja 2011 r. oraz w dwóch protokołach robót dodatkowych obciążeniowych i w związku z tym nieustalenie kwoty, o jaką wzbogaciła się pozwana spółka.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja strony powodowej jest niezasadna. Przede wszystkim wskazać należy, na co trafnie powoływała się strona pozwana w toku postępowania przed sądem okręgowym, że zagadnienia związane z ewentualnym wykonywaniem robót dodatkowych przez stronę powodową zostały szczegółowo uregulowane przez strony w zawartej umowie o roboty budowlane (kopia umowy wraz z aneksami i załącznikami: k. 13-60). Zgodnie z postanowieniami zawartymi w § 24 umowy, zmiany zakresu robót wykraczających poza zakres umowy, w tym roboty dodatkowe zamiennie, wymagają pisemnego, pod rygorem nieważności, zlecenia Generalnego Wykonawcy. Zlecenie dla swej ważności musiało być wystawione przed rozpoczęciem realizacji zmian i podpisane przez osoby upoważnione do reprezentacji Generalnego Wykonawcy, zgodnie z aktualnym odpisem z KRS. Zgodnie natomiast z ustępem 3 § 24 umowy, strony postanowiły, że roboty, które Podwykonawca wykona bez zalecenia lub samowolnie, niezgodnie z postanowieniami umowy, nie będą dodatkowo wynagradzane. W takiej sytuacji wykonanie tych robót następuje na koszt i ryzyko Podwykonawcy. Ponadto strona powodowa złożyła oświadczenie, że zrzeka się w stosunku do Generalnego Wykonawcy wszelkich roszczeń z tego tytułu, nawet w sytuacji odbioru wykonanych robót przez przedstawiciela Generalnego Wykonawcy.

Z powyższych postanowień umownych wynika więc, że zagadnienie robót dodatkowych zostało szczegółowo uregulowane w umowie. Strony wyraźnie uzgodniły, że wszelkie roboty dodatkowe wykonane przez powoda bez zachowania procedury określonej w ustępie 1 § 24 umowy, wykonywane są na koszt powoda i z tego tytułu powodowej spółce nie będzie przysługiwać dodatkowe wynagrodzenie. W efekcie więc uznać należy, że roboty dodatkowe, co do których strony nie zastosowały procedury przewidzianej w ust. 1 § 24 umowy, objęte zostały w istocie wynagrodzeniem ryczałtowym przewidzianym w umowie. Zgodnie z art. 632 k.c., jeżeli strony umówiły się o wynagrodzenie ryczałtowe, przyjmujący zamówienie nie może żądać podwyższenia wynagrodzenia, chociażby w czasie zawarcia umowy nie można było przewidzieć rozmiaru lub kosztów prac. Przepis ten, jak przyjmuje się w orzecznictwie, znajduje analogicznie zastosowanie do umowy o roboty budowlane (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 333/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 143/10; uchwała 7 sędziów SN z dnia 29 września 2009 r., III CZP 41/09). Ponadto strona powodowa, zgodnie z zapisem ust. 3 § 24 umowy, w sposób wyraźny zrzekła się w stosunku do pozwanego wszelkich roszczeń z tytułu robót dodatkowych wykonanych bez zachowania procedury umownej przewidzianej w tym zakresie w ust. 1 § 24 umowy. W efekcie uznać należy, że strony zawarły umowę o zwolnienie z długu, której skutkiem było wygaśnięcie ewentualnych roszczeń strony powodowej, które mogłyby

powstać na skutek wykonania robót dodatkowych bez zachowania procedury przewidzianej w umowie. Konstrukcja umownego zwolnienia z długu (art. 508 k.c.) obejmuje bowiem również wierzytelności przyszłe, o ile zostały w sposób należyty w umowie stron skonkretyzowane (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 r., I CSK 125/08).

Ponadto zauważyć należy, że ewentualne wykonanie przez stronę powodową robót dodatkowych bez wynagrodzenia nie może być uznane za zubożenie bez podstawy prawnej. Analogicznie ewentualne wzbogacenie z tego tytułu po stronie pozwanej nie ma również charakteru bezpodstawnego. Podstawę prawną ewentualnych przesunięć majątkowych w tym zakresie stanowiły bowiem postanowienia umowy o roboty budowlane zawartej przez strony w dniu 15 lutego 2010 r., które w sposób precyzyjny uregulowały całość zagadnień dotyczących wykonywania tzw. robót dodatkowych przez stronę powodową. Tym samym bezzasadne jest oparcie powództwa w tej sprawie na kondykcji bezpodstawnego wzbogacenia.

Niezależnie od powyższych zagadnień materialnoprawnych wskazujących na brak roszczenia o zapłatę po stronie powodowej, uznać należy również, że zawarte w apelacji zarzuty dotyczące uchybień procesowych sądu pierwszej instancji są niezasadne.

Skarżący kwestionuje ocenę dowodów przeprowadzoną w tej sprawie przez sąd okręgowy i w efekcie poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne. Wskazać należy, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutów naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego i tym samym naruszył reguły swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające samo przekonanie skarżącego o innej, niż przyjął to sąd pierwszej instancji, ocenie przeprowadzonych dowodów, ich doniosłości i wiarygodności (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; oraz z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, tylko w wypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Zdaniem sądu apelacyjnego dokonana przez sąd okręgowy ocena zgromadzonych w tej sprawie dowodów mieści się w granicach wynikających z art. 233 k.p.c., zaś skarżący w wywodach zawartych w apelacji w żaden sposób oceny tej skutecznie nie podważyła. W istocie ocenę dokonaną przez sąd stara się zastąpić własną oceną przeprowadzonych dowodów i wyciągnąć z niej wnioski dla siebie korzystniejsze. Nie wykazuje jednak na jakiegokolwiek błędy we wnioskowaniach logicznych sądu pierwszej instancji, nie obala również skutecznie wynikających z tych wniosków ustaleń. Samo subiektywne przekonanie skarżącego o konieczności innej, aniżeli dokonał to sąd pierwszej instancji, oceny przeprowadzonych dowodów nie wystarcza do skutecznego zakwestionowania oceny sądu, tudzież zastąpienia tej oceny dowodów oceną przeprowadzoną przez skarżącego we wniesionej apelacji. Z tych względów sąd apelacyjny nie dostrzega naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zaś ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, nie podważone skutecznie we wniesionej apelacji, przyjmuje za własne. Tym samym podziela stanowisko sądu pierwszej instancji co do braku wykazania przez stronę powodową okoliczności uzasadniających jej roszczenie, to jest samego faktu wykonania i zakresu wykonania skonkretyzowanych należycie robót zamiennych. Taka sytuacja procesowa w świetle ogólnej zasady rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) prowadziła do oddalenia wniesionego w tej sprawie powództwa.

Bezzasadny jest również drugi z zarzutów apelacyjnych kwestionujący postanowienie dowodowe sądu pierwszej instancji oddalające wniosek skarżącego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa celem ustalenia rynkowej wartości robót dodatkowych wykonanych przez skarżącego. W świetle wskazanych powyżej ustaleń faktycznych poczynionych w tej sprawie przez sąd pierwszej instancji, dowód ten był nie tylko nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy. Brak bowiem stanowczych i pewnych ustaleń co do samego faktu wykonania i zakresu robót dodatkowych, które zgodnie z twierdzeniami pozwu zostały wykonane przez powoda i stanowiły podstawę faktyczną wniesionego powództwa, czynił nie tylko zbędnym, ale przede wszystkim niemożliwym, przeprowadzenie dowodu na okoliczność rynkowej wartości tych robót. Wskazać należy, że dowód z opinii biegłego ma na celu ułatwienie

sądowi oceny zebranego materiału, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może natomiast być sam w sobie źródłem materiału faktycznego sprawy, ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego (zob. w szczególności: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06). Tym samym zgłoszony przez stronę powodową wniosek dowodowy w tym zakresie podlegał oddaleniu jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy i tym samym zgłoszony jedynie dla zwłoki (art. 217 § 2 k.p.c. w poprzednim brzmieniu).

Z tych wszystkich względów apelacja strony powodowej jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Powód jako przegrywający sprawę zobowiązany jest do zwrotu przeciwnikowi procesowemu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, ustalonych w oparciu o stawkę minimalną wynikającą z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.